

29 lutego 2008



Archeolodzy georadarem zbadają rynek

Przez dwa dni archeolodzy georadarem poszukiwać będą m.in. resztek kieleckiego ratusza. Dlatego w weekend trudniej będzie przejechać przez rynek.

Przez dwa dni archeolodzy georadarem poszukiwać będą m.in. resztek kieleckiego ratusza. Dlatego w weekend trudniej będzie przejechać przez rynek.

Badania rozpoczną się w sobotę po południu i potrwać do niedzieli. - Żeby je przeprowadzić, trzeba wejść również na jezdnię - zapowiada Łukasz Porzuczek, archeolog z firmy Proton-Archeo, który będzie prowadził badania. Utrudnień w ruchu można spodziewać się w sobotę ok. godz. 19. Najpierw zostaną wyłączone ul. Orla i ul. Kozia, potem zablokowana będzie ul. Warszawska, fragment Rynku oraz ul. Mała. W ostatnim etapie prace prowadzone będą na Rynku w pobliżu ul. Dużej oraz na ul. św. Leonarda.

Badanie to element przygotowań do remontu Rynku, który ma rozpocząć się w tym roku. - Chodzi o odnalezienie m.in. pozostałości ratuszu, który stał tu do około 1800 roku. Prowadzenie badań klasyczną metodą, czyli rozkopanie całego obszaru, trwałoby bardzo długo. Tymczasem na podstawie wyniku badań georadarem wytypujemy miejsca, gdzie należy kopać - tłumaczy Andrzej Przychodni ze świętokrzyskiej Służby Ochrony Zabytków.

Porzuczek wyjaśnia, poszukiwane będą głównie pozostałości architektoniczne. - Sprawdzimy grunt do czterech metrów w głąb. Na ekranie komputera będą widoczne anomalie. Więcej będzie można powiedzieć dopiero po ich opracowaniu. A to potrwa kilka dni - tłumaczy Porzuczek.

Źródło: Gazeta Wyborcza Kielce